

Region: Kilkadziesiąt bocianów zimuje w ośrodku w Przemyślu

Około 80 bocianów, które pod koniec lata z różnych powodów nie odleciały do Afryki, spędza zimę w Ośrodku Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu. Maja tu troskliwą i fachową opiekę.

Jak powiedział lekarz weterynarii ośrodka, Radosław Fedoczyński, w ośrodku zimują bociany z różnymi kontuzjami - złamanymi skrzydłami, porażone prądem po zderzeniu z linią energetyczną, niedożywione czy postrzelone przez kłusowników.

Swoje miejsce na ziemi znalazło tu także kilkanaście bocianów zniedołężniałych i starszych, które już na afrykańskie zimowiska nigdy nie polecą.

W przemyskim ośrodku bociany spędzają zimy już od prawie 25 lat. Zdecydowana większość z nich ośrodek opuści na wiosnę.

Kilkadziesiąt pierzastych podopiecznych to również spore koszty. Zimowe utrzymanie biocianów kosztuje ponad 20 tys. zł. Na szczęście pomagają mieszkańcy i okoliczne firmy.

Środki na ten cel od kilku lat ośrodek uzyskuje też dzięki akcji „Pomóż bocianom przetrwać zimę”.

Aktualnie w ośrodku - obok bocianów - przebywają również i inne gatunki zwierząt, m.in. bieliki, myszołowy, sowy, a także sarny, lis i jeże. Wszystkie są rehabilitowane po zakończonym leczeniu. Przemyski ośrodek działa jako fundacja. Powstał na początku lat 90. Trafiają do niego poszkodowane ptaki i zwierzęta, przede wszystkim z Podkarpacia.

Więcej szczegółów oraz wskazówki dla osób i firm zainteresowanych wsparciem ośrodka i zimujących tam bocianów na stronie: <http://www.orzw.pl>.

(md)

Źródło: Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych Przemyśl

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

portalu

ustrzyki.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych
przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.